EX Cathedra

Włocławek • marzec – maj 2023 • nr 3–5(239–241) rok XXI

Miesięcznik Parafii Katedralnej Wniebowzięcia NMP we Włocławku

- **Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA**
  ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA LX ŚWIATOWY DZIEŃ MODLITW O POWOŁANIA
- **KOŚCIÓŁ I ŚWIAT**
  ROZPOCZĘCIE NAWIEDZENIA MATKI BOŻEJ W ZNAKU KOPII IKONY JASNOGÓRSKIEJ I JUBILEUSZU 900-LECIA DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ
- JUBILEUSZOWE PUBLIKACJE
- HISTORIA NAWIEDZENIA KOPII IKONY JASNOGÓRSKIEJ (cz. 1)
- MARYJA – KRÓLOWA POLSKI
- ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA POWOŁANIA
- WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE
- ŚW. STANISŁAW BM, PATRON POLSKI
- **KALENDARZ LITURGICZNY**
- **Z ŻYCIA PARAFII**
- KALENDARIUM NAJBLIŻSZYCH WYDARZEŃ I UROCZYSTOŚCI PARAFIALNYCH

WYD LISBON 2023

JESTEM

PRZEZ MATKĘ DO SYNA

900 LAT DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ

900

NAWIEDZENIE MATKI BOŻEJ

JUBILEUSZ 900-LECIA DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ

22.04.2023-19.03.2024

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

Orędzie Ojca Świętego Franciszka
na LX Światowy Dzień Modlitw o Powołania

Drodzy bracia i siostry, umiłowana młodzieży!

Już po raz sześćdziesiąty obchodzimy Światowy Dzień Modlitw o Powołania, ustanowiony przez św. Pawła VI w 1964 r., podczas Soboru Watykańskiego II. Ta opatrznościowa inicjatywa ma na celu pomóc członkom Ludu Bożego, osobiście i we wspólnocie, odpowiedzieć na wezwanie i na misję, jaką Pan powierza każdemu z nich w dzisiejszym świecie, z jego ranami i nadziejami, wyzwaniami i osiągnięciami.

W tym roku proponuję wam refleksję i modlitwę którym będzie przewodził temat „Powołanie: łaska i misja". Jest to cenna okazja, aby ze zdumieniem odkryć na nowo, że powołanie Pana jest łaską, jest bezinteresownym darem, a jednocześnie jest zadaniem podążania naprzód, wyjścia, aby nieść Ewangelię. Jesteśmy powołani do wiary dającej świadectwo, która silnie łączy życie łaską, poprzez sakramenty i kościelną komunię, z apostolstwem w świecie. Chrześcijanin ożywiany Duchem jest gotów na wyzwania, jakie stawiają peryferie egzystencjalne i jest wrażliwy na ludzkie dramaty, pamiętając zawsze, iż misja jest dziełem Boga i nie dokonuje się sama, ale w kościelnej komunii, razem z braćmi i siostrami, i pod przewodnictwem Pasterzy. To bowiem od zawsze i na zawsze pozostaje marzeniem Boga: abyśmy żyli z Nim w komunii miłości.

„Wybrani przed założeniem świata"

Apostoł Paweł rozpościera przed nami wspaniałą perspektywę: w Chrystusie Bóg Ojciec „wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli" (Ef 1, 4–5). Są to słowa, które pozwalają nam zobaczyć życie w jego pełnym znaczeniu: Bóg „poczyna" nas na swój obraz i podobieństwo i chce, abyśmy byli Jego dziećmi: zostaliśmy stworzeni przez Miłość, dla miłości i z miłością, i zostaliśmy stworzeni, by miłować.

W trakcie naszego życia to wezwanie, wpisane w głębię naszej istoty i niosące w sobie tajemnicę szczęścia, dociera do nas, dzięki działaniu Ducha Świętego, zawsze w nowy sposób. Oświeca ono naszą inteligencję, umacnia naszą wolę, napełnia nas zachwytem i rozpala nasze serca. Czasami wkracza w sposób wręcz niespodziewany. Tak było ze mną 21 września 1953 r., kiedy udając się na doroczne święto uczniowskie poczułem przynaglenie, by wejść do kościoła i przystąpić do spowiedzi. Ten dzień zmienił moje życie i ukształtował je w sposób, który trwa do dziś. Jednakże Boże wezwanie do złożenia daru z siebie przychodzi stopniowo, poprzez pewien proces: w zetknięciu się z sytuacją ubóstwa, w chwili modlitwy, za sprawą jasnego świadectwa Ewangelii, poprzez lekturę, która otwiera nasze umysły, gdy słuchamy słowa Bożego i słyszymy, że jest ono skierowane do nas, lub też dzięki radzie, udzielonej przez brata lub siostrę, którzy nam towarzyszą, albo w czasie choroby czy żałoby... Pomysłowość Boga, który nas powołuje jest nieskończona.

A Jego inicjatywa i Jego darmowy dar czekają na naszą odpowiedź. Powołanie jest „przeplataniem się wyboru Boga i ludzkiej wolności", jest relacją dynamiczną i pobudzającą, w której rozmówcami są Bóg i ludzkie serce. Dar powołania jest więc niczym boskie ziarno, które kiełkuje w glebie naszego życia, otwiera nas na Boga i otwiera nas na innych, abyśmy mogli dzielić się z nimi znalezionym skarbem. Oto podstawowa struktura tego, co rozumiemy pod pojęciem powołania: Bóg powołuje miłując, a my, wdzięczni, odpowiadamy miłując. Odkrywamy, że jesteśmy synami i córkami umiłowanymi przez tego samego Ojca, a między sobą rozpoznajemy się jako bracia i siostry. Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, kiedy wreszcie wyraźnie „zobaczyła" tę rzeczywistość, wykrzyknęła: „Nareszcie znalazłam moje powołanie, moim powołaniem jest miłość! Tak, znalazłam swoje miejsce w Kościele... W sercu Kościoła, mojej Matki, będę miłością!".

„Jestem misją na tej ziemi”

Boże wezwanie, jak powiedzieliśmy, zawiera w sobie posłanie. Nie ma powołania bez misji. I nie ma szczęścia i pełnej realizacji siebie bez ofiarowania innym nowego życia, które znaleźliśmy. Boże wezwanie do miłości jest doświadczeniem, którego nie można przemilczeć. „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!”, wołał św. Paweł (1Kor 9, 16). Natomiast Pierwszy List św. Jana zaczyna się w następujący sposób: „To, cośmy usłyszeli, widzieli, kontemplowali i czego dotykaliśmy – to znaczy, że Słowo stało się ciałem – głosimy także wam, aby radość nasza była pełna” (por. 1, 1–4).

Pięć lat temu w Adhortacji apostolskiej *Gaudete et exsultate* zwracałem się do każdego ochrzczonego i ochrzczonej słowami: „Także ty powinieneś pojmować całe swe życie jako misję” (n. 23). Tak, ponieważ każdy z nas, bez wyjątku, może powiedzieć: „Ja jestem misją na tej ziemi, i dlatego znajduję się na tym świecie” (Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, n. 273).

Wspólną misją wszystkich nas, chrześcijan, jest świadczenie z radością, w każdej sytuacji, postawą i słowem, o tym, czego doświadczamy przebywając z Jezusem i w Jego wspólnocie, jaką jest Kościół. A to przekłada się na uczynki materialnego i duchowego miłosierdzia, na gościnny i łagodny styl życia, zdolny do bliskości, współczucia i czułości, na przekór kulturze odrzucenia i obojętności. Bycie bliźnim, niczym Dobry Samarytanin (por. Łk 10, 25–37), pozwala nam zrozumieć „sedno” powołania chrześcijańskiego: naśladowanie Jezusa Chrystusa, który przyszedł, aby służyć, a nie po to, żeby Jemu służono (por. Mk 10, 45).

To zaangażowanie misyjne nie wynika jedynie z naszych zdolności, zamiarów czy planów, ani też z naszej woli, czy nawet z wysiłku włożonego w praktykowanie cnót, ale z głębokiego doświadczenia Jezusa. Tylko wtedy możemy stać się świadkami Kogoś, Życia, i to czyni nas apostołami. Wtedy rozpoznajemy siebie „jako naznaczonych ogniem przez tę misję oświecania, błogosławienia, ożywiania, podnoszenia, uzdrawiania, wyzwalania” (Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, n. 273).

Ewangeliczną ikoną tego doświadczenia są dwaj uczniowie z Emaus. Po spotkaniu z Jezusem zmartwychwstałym zwierzają się sobie nawzajem: „Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?” (Łk 24, 32). W nich możemy zobaczyć, co to znaczy mieć „pałające serca, stopy w drodze”. Taką nadzieję pokładam również w kolejnych Światowych Dniach Młodzieży w Lizbonie, na które czekam z radością, a których temat brzmi: „Maryja wstała i poszła z pośpiechem” (Łk 1, 39). Niech każdy i każda z nas czuje się wezwany, by wstać i pójść z pośpiechem, z pałającym sercem!

Wezwani razem: powołani

Święty Marek ewangelista opowiada o momencie, w którym Jezus wezwał do siebie dwunastu uczniów, każdego po imieniu. Ustanowił ich, aby z Nim byli i posłał ich, żeby głosili, leczyli choroby i wypędzali złe duchy (por. Mk 3, 13–15). Pan kładzie w ten sposób fundamenty swojej nowej Wspólnoty. Tych Dwunastu pochodziło z różnych środowisk i zawodów i nie należeli do najważniejszych kategorii społecznych. W dalszej części Ewangelie mówią nam o kolejnych powołaniach, jak choćby o powołaniu siedemdziesięciu dwóch uczniów, których Jezus posyła po dwóch (por. Łk 10, 1).

Kościół to właśnie *Ekklesía*, a ten grecki termin oznacza: zgromadzenie osób wezwanych, powołanych, aby tworzyć wspólnotę uczniów i uczennic misjonarzy Jezusa Chrystusa, zobowiązanych do dzielenia się ze sobą Jego miłością (por. J 13, 34; 15, 12) i do szerzenia jej wśród wszystkich, aby nadeszło Królestwo Boże.

W Kościele wszyscy jesteśmy sługami i służebnicami, stosownie do różnych powołań, charyzmatów i posług. Powołanie do daru z siebie w miłości, wspólne dla wszystkich, rozwija się i realizuje w życiu świeckich chrześcijan, zaangażowanych w budowanie rodziny jako małego Kościoła domowego, i w odnawianie różnych środowisk społecznych zaczynem Ewangelii; w świadectwie konsekrowanych mężczyzn i kobiet, wszystkich oddanych Bogu za swoich braci i siostry jako zapowiedź królestwa Bożego; w wyświęconych szafarzach (diakonach, prezbiterach, biskupach) ustanowionych dla służby Słowa, modlitwy i komunii świętego Ludu Bożego. Każde powołanie w Kościele w pełni ujawnia swą prawdę i bogactwo, tylko w relacji ze wszystkim pozostałymi powołaniami. W tym sensie Kościół jest symfonią powołaniową, w której wszystkie powołania są zarazem harmonijnie zjednoczone i odrębne, i razem „wyruszają”, aby promieniować w świecie nowym życiem królestwa Bożego.

Łaska i misja: dar i zadanie

Drodzy bracia i siostry, powołanie jest darem i zadaniem, źródłem nowego życia i prawdziwej radości. Niech inicjatywy modlitewne i animacyjne, związane z tym Dniem, wzmocnią świadomość powołaniową w naszych rodzinach, wspólnotach parafialnych i wspólnotach życia konsekrowanego, stowarzyszeniach i ruchach kościelnych. Niech Duch zmartwychwstałego Pana przebudzi nas z apatii i obdarzy współczuciem i empatią, abyśmy każdego dnia żyli odrodzeni jako dzieci Boga Miłości (por. 1 J 4, 16) i sami stawali się kreatywni w miłości: zdolni do niesienia życia szczególnie tam, gdzie panuje wykluczenie i wyzysk, nędza i śmierć. Aby obszary miłości mogły się poszerzać, a Bóg mógł coraz bardziej królować w tym świecie.

Niech w tej drodze towarzyszy nam modlitwa ułożona przez św. Pawła VI na I Światowy Dzień Modlitw o Powołania, 11 kwietnia 1964 roku:

„O Jezu, Boski Pasterzu dusz, który powołałeś Apostołów, aby ich uczynić rybakami ludzi, pociągnij ku Sobie gorące i szlachetne dusze młodych, aby uczynić ich Twoimi naśladowcami i sługami; uczyń ich uczestnikami Twojego pragnienia powszechnego odkupienia, [...] otwórz przed nimi horyzonty całego świata, [...] ażeby, odpowiadając na Twoje wołanie przedłużali tu, na ziemi, Twoją misję, budowali Twoje Ciało Mistyczne, którym jest Kościół, i byli «solą ziemi» i «światłością świata» (Mt 5, 13)”.

Niech wam towarzyszy i chroni was Maryja Dziewica. Z moim błogosławieństwem.

Rzym, u św. Jana na Lateranie, 30 kwietnia 2023 roku, w IV Niedzielę Wielkanocną.

FRANCISZEK

Rozpoczęcie Nawiedzenia Matki Bożej w znaku kopii Ikony Jasnogórskiej i Jubileuszu 900-lecia Diecezji Włocławskiej

W sobotę, 22 kwietnia, rozpoczęło się w naszej diecezji Nawiedzenie Matki Bożej w znaku kopii Ikony Jasnogórskiej oraz świętowanie Jubileuszu 900-lecia Diecezji Włocławskiej.

Inauguracja uroczystych obchodów odbyła się w bazylice Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Zduńskiej Woli. Rozpoczęła się od powitania Matki Bożej w znaku kopii Ikony Jasnogórskiej oraz od Mszy Świętej, której przewodniczył biskup włocławski Krzysztof Wętkowski.

W uroczystości powitania Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w naszej diecezji uczestniczyło około 30 biskupów, którzy współkoncelebrowali Eucharystię.

Kopia Ikony Jasnogórskiej nawiedzi wszystkie parafie diecezji w dniach 22.04.2023 – 16.03.2024. Szczegółowy harmonogram zamieszczony jest na stronie www.nawiedzenienajubileusz.pl w zakładce Nawiedzenie.

W parafii katedralnej Obraz Matki Bożej powitamy w piątek, 15 marca przyszłego roku. Następnego dnia, w sobotę 16 marca, odbędzie się uroczystość zakończenia nawiedzenia w naszej diecezji, a Obraz zostanie przekazany do archidiecezji częstochowskiej.

Z kolei w dniu 19 marca 2024 roku, w uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i Głównego Patrona Polski i Diecezji Włocławskiej odbędzie się Msza święta dziękczynna na zakończenie obchodów Jubileuszu 900-lecia naszej diecezji.

W tym czasie będziemy także celebrować Jubileusz 900-lecia istnienia Diecezji Włocławskiej. Z tej okazji w 11 miastach: Zduńskiej Woli, Sieradzu, Uniejowie, Turku, Kole, Koninie, Izbicy Kujawskiej, Lubrańcu, Brześciu Kujawskim, Włocławku oraz w Lipnie, będzie można oglądać wystawę plenerową przybliżającą historię Diecezji Włocławskiej.

Jedną z inicjatyw duszpasterskich związanych z jubileuszem diecezji jest także konkurs pod nazwą „Szlak Jubileuszowy Diecezji Włocławskiej". Do udziału w nim zaproszeni są wszyscy diecezjanie. W specjalnie przygotowanym Paszporcie Pielgrzyma trzeba zebrać poświadczenie wizyty w wybranych miejscach w diecezji. Są nimi wszystkie sanktuaria w diecezji oraz kolegiata uniejowska, kościół seminaryjny, kościół farny św. Jana we Włocławku oraz katedra włocławska. Regulamin wraz ze szczegółowym wykazem miejsc zamieszczony jest na stronie www.nawiedzenienajubileusz.pl w zakładce Szlak jubileuszowy. Na uczestników konkursu czekają nagrody. Oprócz niewątpliwej satysfakcji z pielgrzymowania, można wylosować pielgrzymkę do Rzymu (dla 2 osób), wyjazd na Festiwal Młodych do Medjugorje (dla 2 osób) oraz pielgrzymkę do Wilna (dla 2 osób). Losowanie odbędzie się 25 marca 2024 r.

Świętowaniu jubileuszu będą towarzyszyły także wydarzenia kulturalne.

Serdecznie zachęcamy do udziału w różnych inicjatywach związanych z nawiedzeniem i jubileuszem.

Jubileuszowe publikacje

Z okazji Jubileuszu 900-lecia Diecezji Włocławskiej Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników wydało dwie pozycje przybliżające historię naszej diecezji. Obydwie publikacje można zakupić w siedzibie Wydawnictwa (ul. Modra 23 we Włocławku), w Wydawnictwie Diecezjalnym (pl. Kopernika 3). Publikacje będą też dostępne w parafiach włocławskich.

Obok zarysu bogatej historii diecezji włocławskiej, przedstawiono cztery bazyliki diecezji włocławskiej, sylwetki świętych i błogosławionych związanych z diecezją włocławską. Zaznaczona została także obecność św. Jana Pawła II w diecezji włocławskiej podczas pielgrzymek do Ojczyzny, w 1991 i 1999 roku. Zaprezentowano też sanktuaria diecezji włocławskiej w porządku alfabetycznym. Przedstawiono również historię Pałacu Biskupiego we Włocławku, Muzeum Diecezjalne we Włocławku, Archiwum Diecezjalne, Wyższe Seminarium Duchowne, Caritas Diecezji Włocławskiej oraz Zespół Szkół im. ks. Jana Długosza we Włocławku. Opisano także niektóre z cyklicznych wydarzeń duszpasterskich. Przypomniano także Peregrynację Krzyża Światowych Dni Młodzieży w diecezji włocławskiej oraz Jubileusz 600-lecia Konsekracji Katedry.

Stron: 228, Format: 200x200 mm, Oprawa: twarda, Druk: kolor, Cena 60,00 zł

Opisana w skrócie bogata historia diecezji włocławskiej ukazuje najpierw w zarysie hipotezy naukowe na temat czasu powstania diecezji, zmiany administracyjne i związane z nimi zmiany nazwy: od kujawsko-pomorskiej, przez kujawsko-kaliską po diecezję włocławską.

Budowa katedry włocławskiej, powstanie seminarium duchownego, rozwijające się włocławskie środowisko naukowe na przełomie XIX i XX wieku, tradycja synodalna, rozwój zakonów i zgromadzeń żeńskich i męskich na terenie diecezji, okres zaborów, tragedia II wojny światowej, trudne lata powojenne to między innymi zagadnienia, które przybliża artykuł ks. Zbigniewa Gmurczyka.

Przedstawione zostały sylwetki świętych i błogosławionych związanych z diecezją włocławską. Zaznaczona została także obecność św. Jana Pawła II w diecezji włocławskiej podczas pielgrzymek do Ojczyzny, w 1991 i 1999 roku.

Kolejnym elementem broszury jest prezentacja sanktuariów diecezji włocławskiej. Dodatkowo przypomniano o tym, że w granicach diecezji włocławskiej swego czasu znajdowały się sanktuaria: Matki Bożej na Jasnej Górze oraz św. Józefa w Kaliszu.

Autor: ks. Zbigniew Gmurczyk, Stron: 36, Format: 145x205 mm
Oprawa: miękka, zeszytowa, Cena 8,00 zł

Historia nawiedzenia kopii Ikony Jasnogórskiej (cz. 1)

Uwięziony w Komańczy kard. Stefan Wyszyński, przekazując tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu, prosił, aby księża biskupi wynieśli Cudowny Obraz Matki Bożej Jasnogórskiej na szczyt podczas głównego nabożeństwa uroczystości Jubileuszu 300-lecia ogłoszenia Maryi Królową Polski, w dniu 26 sierpnia 1956 roku, ukazując z bliska MATKĘ licznie zgromadzonym wiernym na jasnogórskim placu.

Geneza powstania dzieła Nawiedzenia

Gdy procesja z Cudownym Obrazem doszła do bastionu Trójcy Świętej (przy XIV stacji Drogi krzyżowej), wówczas księża biskupi unieśli wysoko Obraz w kierunku placu, na którym zgromadziło się ponad milion osób (aż do wiaduktu kolejowego w Alejach Najświętszej Maryi Panny, to jest ponad 1,5 km), wówczas generał zakonu paulinów o. Alojzy Wrzalik poprosił księży biskupów, aby Obrazem Matki Bożej udzielili ludowi błogosławieństwa. Ludzie wzruszeni płakali, modlili się na głos i nagle zerwał się spontaniczny okrzyk tłumu: „Matko, zejdź do nas!", „Matko, bądź z nami!", Matko, kochamy Cię!" itp. Również po zakończeniu nabożeństwa księża biskupi udzielili błogosławieństwa Cudownym Obrazem, a lud ponownie wznosił błagania: „Matko, nie opuszczaj nas!", „Matko, pozostań z nami!" itd.

Zastanawiano się, jak zrealizować to pragnienie. Wiadomo, że oryginału można ruszyć z Jasnej Góry. Matka Boża w swym Cudownym Obrazie musi pozostać w tym miejscu, które sobie wybrała. Zatem – niech będzie kopia! Tak, to chyba jedyny sposób: wierna, doskonała, jak najbardziej zbliżona do oryginału kopia, poprzez którą niech Matka Boża zejdzie do swojego umiłowanego ludu, wędrując po parafiach Polski. Wszyscy byli w tej idei jednomyślni, ale zdawali sobie sprawę, że zrealizowanie jej w tamtych warunkach politycznych (stalinizm i prześladowanie Kościoła) było niewykonalne. Trzeba poczekać, aż wyjdzie z więzienia Prymas. On z całą pewnością – jako szczególny czciciel Jasnogórskiej Dziewicy Wspomożycielki – ideę zaakceptuje i nada jej rangę urzędową – jako dzieło Prymasa Polski.

Realizacja idei Nawiedzenia

Po powrocie z więzienia Prymas przybył na Jasną Górę 2 listopada 1956 r. (chciał przybyć 28 października prosto z Komańczy, ale władze prosiły o natychmiastowe przybycie do stolicy). Wtedy w Kaplicy Cudownego Obrazu powiedział: „Ta, przed Obliczem której stoję, była mi przez cały ten czas (uwięzienia) mocą i wytrwaniem, światłem i oparciem, pociechą, nadzieją i pomocą nieustanną – prawdziwą Dziewicą Wspomożycielką!".

Wtedy zapoznano Prymasa z ideą ewentualnego Nawiedzenia. Pochwalił ją i uznał za wspaniałą: „To byłoby przedłużone ramie Dziewicy Wspomożycielki!".

45. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, obradująca na Jasnej Górze, w dniu 11 kwietnia 1957 r. uchwaliła wprowadzenie dzieła Nawiedzenia – Peregrynacji we wszystkich parafiach naszej Ojczyzny.

W dniu 6 maja 1957 r. Prymas wraz z abp. Antonim Baraniakiem, bp. Michałem Klepaczem i Sekretarzem Episkopatu ks. bp. Zygmuntem Choromańskim, udając się do Rzymu po kapelusz kardynalski (wcześniej władze komunistyczne odmówiły wydania paszportu!), zabrał ze sobą dwie kopie jasnogórskiego Obrazu.

Na specjalnej audiencji papież Pius XII z radością przyjął dar od przedstawicieli „Polski zawsze wiernej" – kopię Cudownego Obrazu MB Jasnogórskiej, a drugą poświęcił i pobłogosławił uroczyście dla peregrynacji po parafiach Polski. Było to we wtorek 14 maja 1957 roku. „Ojciec Święty, w swej wielkiej dobroci pobłogosławił Obraz, który ma wędrować po Polsce jako widomy znak łączności Polski katolickiej ze Stolicą Świętą przez Maryję Jasnogórską" – powiedział Prymas na Jasnej Górze 26 sierpnia 1957 r.

Do powrotu do Polski Obraz Nawiedzenia przebywał w klasztorze paulińskim w Rzymie przy ul. via dei Barbieri 22a.

W środę, 19 czerwca 1957 r., Prymas i towarzyszący mu księża biskupi przywieźli Obraz Nawiedzenia pociągiem na Dworzec Główny w Warszawie. Stąd odkrytym samochodem zawieziono go do archikatedry św. Jana. Straż honorową przy Obrazie pełnili paulini z klasztoru warszawskiego na czele z przeorem o. Anzelmem Radwańskim.

o. Melchior Królik OSPPE, Źródło: www.jasnagora.pl

Maryja – Królowa Polski

Kościół w Polsce 3 maja oddaje cześć Matce Bożej, uznając ją za „Królową" narodu polskiego. Już król Jan Kazimierz w katedrze lwowskiej uznał Maryję za Królową swoich państw, a w szczególności Królestwa Polskiego. W obchodach Millennium Chrztu Polski kard. Stefan Wyszyński oddał cały naród w macierzyńską niewolę Maryi na następne tysiąclecie. Maryi Jan Paweł II zawierzył cały swój pontyfikat.

Już poeta Grzegorz z Sambora w połowie XVI wieku nazwał Maryję „Królową Polski i Polaków". Zwycięstwo nad Szwedami i cudowna obrona Jasnej Góry, przypisywana wstawiennictwu Maryi, sprawiły, że Polacy uznawali Maryję za szczególną orędowniczkę i patronkę Królestwa Polskiego.

Król Jan Kazimierz w 1656 roku złożył swoje ślubowanie i obrał Maryję za Królową swoich państw, w szczególności Królestwa Polskiego. Przed cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej we lwowskiej katedrze ogłosił, że „Wielka Boga-Człowieka Matka, Najświętsza Dziewica" jest szczególną patronką Królestwa Polskiego. Ślubował szerzyć Jej cześć, wystarać się u Stolicy Apostolskiej o pozwolenie na obchodzenie święta Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej, przyrzekał wprowadzić w kraju sprawiedliwość społeczną i ulżyć losowi chłopów pańszczyźnianych.

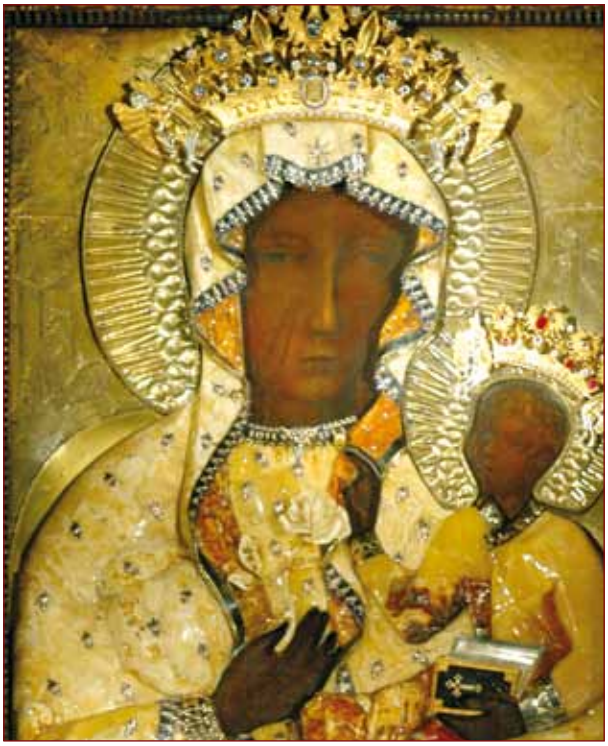

Matka Boża Częstochowska w bursztynowej sukience

Wtedy też nuncjusz apostolski w śpiewanej Litanii do Najświętszej Maryi Panny trzykrotnie powtórzył wezwanie: „Królowo Korony Polskiej, módl się za nami". Zostało to przyjęte z entuzjazmem.

Jan Kazimierz nie był pierwszym władcą, który oddawał swoje państwo w szczególne władanie Maryi. Król francuski Ludwik XIII w 1638 roku ogłosił Maryję Wniebowziętą patronką Francji, a 15 sierpnia ustanowił jako święto narodowe.

Ślubowanie Jana Kazimierza odbyło się we Lwowie, ale w powszechnym przekonaniu to ikona częstochowska była najlepszym typem obrazu Królowej Polski. Koronowanie obrazu częstochowskiego papieskimi koronami w 1717 roku tylko umocniło te przekonania.

Śluby Jana Kazimierza zostały spełnione dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, kiedy Episkopat Polski zwrócił się do Ojca Świętego prosząc o wprowadzenie święta „Królowej Polski". Papież Benedykt XV zezwolił w 1920 roku, aby to święto było obchodzone 3 maja, w rocznicę uchwalenia pierwszej polskiej Konstytucji.

Papież Pius XII, w październiku 1943 roku, poświęcił całą rodzinę ludzką Niepokalanemu Sercu Maryi. Zaraz po wojnie, w 1945 roku, kardynał August Hlond wraz z całym Episkopatem Polski odnowił na Jasnej Górze akt poświęcenia się i oddania Matce Bożej. Wraz z milionową rzeszą wiernych ponowił także śluby Jana Kazimierza.

W sierpniu 1956 roku, na apel uwięzionego wtedy prymasa Stefana Wyszyńskiego, cały naród oddał się w opiekę Najświętszej Maryi, Dziewicy-Wspomożycielce. Na Jasnej Górze Episkopat ponowił śluby, jakie złożył Jan Kazimierz. W maju następnego roku wszystkie diecezje i parafie oddały się w opiekę Maryi.

Papież Jan XXIII w 1962 roku ogłosił, że Maryja Królowa Polski jest główną patronką kraju i Opiekunką narodu. W roku 1965, na zwieńczenie Wielkiej Nowenny, cały naród, diecezje, parafie, rodziny i każdy z osobna, oddane zostały w niewolę Maryi.

3 maja 1966 roku, w roku obchodów tysiąclecia Chrztu Polski, prymas Stefan Wyszyński, w obecności Episkopatu i wielotysięcznych rzesz wiernych oddał w niewolę Maryi nowe tysiąclecie Polski. W obchodach Millennium Chrztu Polski brał udział kardynał Karol Wojtyła.

Na uroczyste celebrowanie tysiąclecia Chrztu Polski zaproszony został papież Paweł VI. Nie mógł jednak przybyć, gdyż ówczesne władze się temu sprzeciwiły.

Maryi, patronce Polski, pokłonił się także papież Franciszek, celebrując z wiernymi 1050-lecie Chrztu Polski.

Źródło: deon.pl

Odpowiedzialność za powołania

Kościół Chrystusowy od 2000 lat prowadzi działalność misyjną wśród ludów całego świata. W tej wielowiekowej historii doświadczał wielu prześladowań, podziałów i cierpień. Przetrwał jednak dzięki wytrwałemu i ufnemu zaangażowaniu kapłanów, którzy pełni wiary w moc Zmartwychwstałego byli świadkami dla tysięcy wiernych, którym w najtrudniejszych momentach życia dodawali otuchy i nadziei.

Sytuacja Kościoła zmieniała się w zależności od zmian społecznych, politycznych, kulturowych. Jednak od dwóch tysięcy lat jeden problem pozostał bardzo aktualny – nieustanna potrzeba nowych powołań duchownych.

Kryzys powołań nie dotyczy – jak może się wydawać – Kościoła misyjnego w dalekiej Afryce i Azji. Przeciwnie, duchownych brakuje zwłaszcza w krajach Europy i obu Ameryk. Istnieją diecezje w krajach cywilizowanych i wysoko uprzemysłowionych, w których od kilku lat nie było święceń kapłańskich, a sytuacja przez następnych kilka lat na pewno nie ulegnie zmianie, bowiem w seminariach nie ma kandydatów do kapłaństwa.

Budzenie i wspomaganie powołań duchownych było zawsze jednym z istotnych działań Kościoła. Źródłem tego działania stały się słowa Chrystusa: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, aby posłał robotników na swoje żniwo" (Łk 10, 2). To ewangeliczne wezwanie nie jest skierowane do uprzywilejowanych grup społecznych, lecz do każdego wyznawcy Chrystusa – zarówno duchownego jak i świeckiego.

Potrzeba zatem spojrzeć na duszpasterstwo powołań w innym kontekście. Potrzeba w nim zaangażowania nie tylko duchownych i konsekrowanych, lecz przede wszystkim świeckich, którzy mogą stanowić ogromną armię walczącą o powołania głównie nieustanną modlitwą w tej intencji i przykładem prawdziwie chrześcijańskiego życia.

W adhortacji *Pastores dabo vobis* Jan Paweł II podkreśla: „Ponieważ brak kapłanów jest niewątpliwie dla każdego Kościoła czymś bardzo smutnym, duszpasterstwo powołań winno zostać podjęte – szczególnie dzisiaj – przez wszystkich członków Kościoła z nowym zaangażowaniem, z większą energią i bardziej zdecydowanie".

Jak dalej stwierdza Ojciec Święty powołując się na ostatni Sobór: „Istnieje dziś szczególna konieczność, aby rozpowszechniało się i utrwalało przekonanie, że troska o powołania jest łaską i odpowiedzialnością powierzoną wszystkim bez wyjątku członkom Kościoła. Sobór Watykański II bardzo wyraźnie stwierdził, że «obowiązek budzenia powołań ciąży na całej społeczności chrześcijańskiej, która winna spełniać go przede wszystkim przez życie w pełni chrześcijańskie». Tylko dzięki takiemu przekonaniu duszpasterstwo powołań ukaże swe oblicze naprawdę kościelne, rozwinie jednolitą działalność, korzystając także ze specjalnych instytucji i odpowiednich środków służących budowaniu wspólnoty i współodpowiedzialności".

Słowa te przybierają na wartości, jeśli wspomnimy wszystkie inicjatywy, jakie podejmuje Kościół po ostatnim Soborze. Należy do nich przede wszystkim coroczny Światowy Dzień Modlitw o Powołania, który został zapoczątkowany przez Pawła VI jeszcze w 1964 roku. W pierwszym orędziu na tę okazję ówczesny papież zachęcał: „Niech więc wzniesie się ku Niebu nasza modlitwa: z rodzin, z parafii, ze wspólnot zakonnych, ze szpitali, z wielu ust niewinnych dzieci, aby wzrastały powołania i aby odpowiadały one pragnieniom Chrystusa".

Idąc za przykładem Pawła VI , Jan Paweł II wzywa: „Przede wszystkim modlitwa. Jest to wielki cel, dla którego mamy się modlić, skoro sam Chrystus nakazał nam to czynić: «Proście Pana żniwa, aby wyprawił robotników na swoje żniwo» (Mt 9, 38). Niech ten Dzień będzie publicznym świadectwem wiary i posłuszeństwa nakazowi Pana. Obchodźcie go zatem w waszych katedrach: biskupi razem z klerem, zakonnicy, zakonnice, misjonarze, kandydaci do kapłaństwa i do życia konsekrowanego, lud i młodzież, liczna młodzież. Obchodźcie go w parafiach, we wspólnotach, w sanktuariach, kolegiach i w miejscach, gdzie są ludzie, którzy cierpią. Niech w każdej części świata wznosi się szturm do nieba, aby prosić Ojca

o to, o co Chrystus chciał, abyśmy prosili. Niech to będzie dzień pełen nadziei. Niech znajdzie nas zgromadzonych, jakby w powszechnym wieczerniku: «Trwali na modlitwie razem z Maryją, Matką Jezusa» (por. Dz 1, 14), w ufnym oczekiwaniu na dary Ducha Świętego".

Oficjalne listy, orędzia wyrażają wielką troskę Jana Pawła II o powołania do stanu duchownego. Jakby chciał w nich zarazić całe rzesze wiernych do troski i modlitwy w tej intencji. Ale nie tylko w oficjalnych dokumentach Papież wyrażał swój niepokój o te regiony świata, gdzie w sposób szczególny brakuje ambasadorów Chrystusa. Dał temu wyraz podczas kolacji w dniu 4 lutego 1989 roku w rzymskim seminarium; mówił wówczas: „Wszędzie w Kościele, po czasach krytyki i kontestacji, widać zubożenie, szczególnie zaś na polu powołań kapłańskich. Brakuje kapłanów w wielu regionach świata i pociąga to za sobą różne konsekwencje. Na przykład w krajach Ameryki brak kapłanów daje miejsce wielkiej ofensywie różnorakich sekt: przychodzą tam, gdzie nie ma kapłanów; udaje im się zgromadzić ludzi na wspólną modlitwę, bo brakuje kapłanów. Ci ludzie pragną mieć księdza, a jeśli średnio w Ameryce łacińskiej przypada jeden ksiądz na dziesięć tysięcy wiernych, to łatwo zrozumieć, jak trudno jest służyć takiej wspólnocie, służyć wszystkim duszom. Mówię to jako Biskup Rzymu. Biskup Rzymu nosi ze sobą znajomość tych problemów i podziela troskę różnych Kościołów na świecie. Pośród trosk i nadziei, te związane z powołaniami kapłańskimi zajmują pierwszorzędne miejsce. Dziękując za każde powołanie, które znalazło tu, w seminarium rzymskim środowisko swego wzrostu, chcę wraz z wami modlić się o powołania. Trzeba dużo modlić się, tak jak powiedział nam Jezus: «proście Pana żniwa»".

Aż trudno sobie wyobrazić, jak ważna musi być troska o powołania duchowne, skoro Ojciec Święty stykający się na co dzień z wszelkimi problemami dotyczącymi całego Kościoła i świata, potrafi tak często i tak jednoznacznie kierować do wiernych gorącą zachętę, aby podjęli wszelkie staranie w celu budzenia nowych powołań. Staje się sam świadkiem modlitwy i przykładem człowieka sercem oddanego duszpasterstwu powołań.

Nie sposób nie wspomnieć o ogromnej roli osób chorych i cierpiących. Do nich to Jan Paweł II kieruje szczególne wezwanie: „Chorzy i wszyscy cierpiący na ciele i duchu powinni wiedzieć, że ich modlitwa złączona z krzyżem Chrystusa jest najpotężniejszą siłą apostolatu powołań".

Pisząc o konieczności modlitwy i zaangażowaniu każdego wiernego w dzieło powołań, trzeba dodać, że owoce tego działania spływają również na niego samego. Przecież kapłaństwo czy życie konsekrowane nie zostają nikomu dane na jego własny użytek. To są dary dane Kościołowi, dla dobra całego Kościoła, dla jego budowy i wzrostu, dla uświęcenia każdego członka wspólnoty Kościoła. Zatem modląc się o powołania duchowne, modlę się o dobro i zbawienia dla samego siebie. Może ten wniosek brzmi dość egoistycznie, ale odzwierciedla prawdę. Modląc się o nowych kapłanów, modlę się, aby nigdy nie zabrakło wokół mnie tego, który poda mi Eucharystyczny Chleb, rozgrzeszy w imieniu samego Chrystusa, przekaże i wyjaśni Słowo Boże.

Modlitwa jest najważniejszym elementem troski o powołania. Zaangażowanie w ruchy, dzieła powołaniowe – to kolejny pozytywny aspekt w duszpasterstwie powołaniowym. Pozostaje jednak jeszcze jedna forma pomocy. To bezpośrednia pomoc finansowa.

Wiele rodzin w Europie Zachodniej finansuje naukę chłopców w seminariach duchownych w krajach misyjnych. Inni finansują studia specjalistyczne księży, którzy po ich ukończeniu będą mogli zająć się formacją i wychowaniem młodych. Zapraszają ich także do siebie, starając się stworzyć im atmosferę domu rodzinnego i wyczuć ich potrzeby obecne i późniejsze, by przyjść im z pomocą. Pomoc materialna pozwala wielokrotnie tworzyć głównie w krajach misyjnych środowisko (oratoria, świetlice) sprzyjające budzeniu i kształtowaniu powołań.

W naszym kraju, w poszczególnych parafiach na terenie diecezji, alumni systematycznie uczestniczą w akcjach mających na celu zbiórkę funduszy na utrzymanie seminarium. Wielokrotnie, w wiejskich parafiach zamiast środków finansowych, zbierane są dary żywnościowe. Każda pomoc pozwala na kształcenie i formowanie setek kleryków w polskich seminariach.

Dominik Kustra, Źródło: opokoa.org.pl

Wniebowstąpienie Pańskie

Czterdzieści dni po Niedzieli Zmartwychwstania Chrystusa Kościół katolicki świętuje uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Jest to pamiątka triumfalnego powrotu Pana Jezusa do nieba, skąd przyszedł na ziemię dla naszego zbawienia przyjmując naturę ludzką.

Święty Łukasz pozostawił w Dziejach Apostolskich następującą relację o tym wydarzeniu: „Po tych słowach [Pan Jezus] uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: «Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba». Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej" (Dz 1, 9–12). Na podstawie tego fragmentu wiemy dokładnie, że miejscem Wniebowstąpienia Chrystusa była Góra Oliwna. Właśnie na tej samej górze rozpoczęła się wcześniej męka Pana Jezusa. Wtedy Chrystus cierpiał i przygotowywał się do śmierci na krzyżu, teraz okazał swoją chwałę jako Bóg.

We wspomnianym wyżej fragmencie Dziejów Apostolskich św. Łukasz opowiada, że obłok zabrał Pana Jezusa sprzed oczu Apostołów, kiedy Ten wstępował do nieba. Już w Starym Testamencie przez obłok rozumiano szczególną obecność Boga wśród Narodu Wybranego. W obłoku przecież Bóg prowadził Izraelitów do ziemi obiecanej, w obłoku Bóg zstąpił na Górę Synaj. Kiedy Ewangelista św. Łukasz opisuje, że obłok zabrał Pana Jezusa, chciał przez to podkreślić, że odtąd rozpoczęła się Jego chwała. Wniebowstąpienie było wielką radością dla nieba, gdyż Chrystus po zwycięskim boju powrócił do domu. W Ewangelii św. Jana czytamy, że „Jezus [...] od Boga wyszedł i do Boga idzie" (J 13, 3). Ewangelista Jan podaje również następujące słowa naszego Pana: „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca" (J 16, 28). Tak więc do nieba powraca Syn Boży, wstępuje On w wielkim triumfie jako Król. Obłok ma podkreślać, że Chrystus przechodzi do zupełnie innego świata, który jest niewidzialny i trudno go sobie wyobrazić.

Wniebowstąpienie, Gustave Dore, 1879 r.

Oto Pan Jezus wstąpił do nieba nie sam, ale zabrał ze sobą wszystkie dusze świętych. Ten dzień jest tym radośniejszy, że Chrystus powrócił do swojego Ojca wraz z naturą ludzką, w której walczył na ziemi i zwyciężył. Przyoblekł się w nią dla naszego zbawienia, kiedy począł się z Ducha Świętego w łonie Maryi Dziewicy. Teraz jako Bóg-Człowiek po pokonaniu śmierci w tajemnicy zmartwychwstania i w tej naturze odbiera dodatkową chwałę. Wniebowstąpienie to więc nie tylko osobisty triumf Chrystusa, ale także nasze zwycięstwo, najwyższa chwała naszej ludzkiej natury. Kiedy wyznajemy wiarę podczas Mszy św., odmawiamy wtedy takie słowa: „Wstąpił do nieba, siedzi po prawicy Ojca". Dla nas oznacza to, że zostaliśmy wyniesieni ponad wszystkie stworzenia, nawet ponad aniołów. W uwielbionej naturze Jezusa Chrystusa chwałę odbiera nie tylko człowiek, ale również całe stworzenie. O tych wszystkich prawdach przypominają słowa papieża św. Leona Wielkiego: „Po błogosławionym zmartwychwstaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa, którego wskrzesiła moc Boża dnia trzeciego jako świątynię rozwaloną, dzisiaj najmilsi, upływa dzień czterdziesty, przeznaczony najświętszym wyrokiem dla naszego pouczenia, aby widokiem zmartwychwstałego

ciała umocniła się wiara nasza [...] Apostołowie [...] napełnieni są radością. Bo zaiste wielka i nieopisana była przyczyna ich szczęścia, kiedy widzieli, jak na oczach tłumu wstępowała natura rodzaju ludzkiego ponad wszystkie stworzenia niebieskie, bijące godnością chóry aniołów, nawet ponad zastępy archaniołów się wznosząc i dochodząc do granic Bóstwa – wiem Syn Boży ją sobie poślubił. Dlatego wyniesienie Chrystusa jest równocześnie i naszym także wyniesieniem: co bowiem pochodzi z Głowy, spada i na ciało. Dzisiaj bowiem nie tylko zostaliśmy umocnieni w posiadaniu nieba, lecz wznieśliśmy się wyżej dzięki łasce Chrystusa, niż utraciliśmy przez zazdrość szatana. Jak bowiem zawzięty nieprzyjaciel zrzucił nas z posiadłości niebieskich, tak nas jako braci swoich syn Boży społem po prawicy Ojca umieszcza".

Św. Łukasz w swojej Ewangelii podaje, że po tym jak Pan Jezus został uniesiony do nieba, Apostołowie z wielką radością powrócili do Jerozolimy. Zostali pouczeni o powtórnym przyjściu Chrystusa, który przybędzie na świat, aby go osądzić. Już przy Ostatniej Wieczerzy nasz Pan zapewniał: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem" (J 14, 2–3). Uczniowie Chrystusa zostali poddani licznym, ciężkim próbom podczas Jego pobytu na ziemi. Widzieli cuda Pana Jezusa, słyszeli Jego nauki, które pociągały tłumy. Chociaż byli świadkami tego wszystkiego, jednak w momencie męki i śmierci Chrystusa opuścili Go. Niełatwo im też przyszło uwierzyć, że ich Nauczyciel i Pan zmartwychwstał. Kiedy jednak Pan Jezus przez czterdzieści dni pokazywał się Apostołom, ich wiara w zmartwychwstanie Bożego Syna umocniła się do tego stopnia, że później mężnie znosili prześladowania i oddawali własne życie dla Niego. Tym trudniej było im się rozstać z Chrystusem, kiedy ten wstępował do nieba. Pan Jezus powiedział jednak, że Jego odejście jest konieczne, aby mógł przyjść Pocieszyciel. Tymi słowami zapowiadał On posłanie ludziom Ducha Świętego, który odtąd miał prowadzić Kościół aż do skończenia czasów.

Należałoby się zastanowić, do czego nasz Pan zobowiązuje nas w tajemnicy Wniebowstąpienia. Św. Augustyn zachęca wierzących w Chrystusa w taki sposób: „W dniu dzisiejszym nasz Pan, Jezus Chrystus, wstąpił do nieba: podążajmy tam sercem razem z Nim". Przypomina w tym miejscu słowa św. Pawła, który nawoływał: „Jeśliście więc razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadając po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi" (Kol 3, 1–2). Dalej św. Augustyn przypomina, że Pan Jezus chociaż wstąpił do nieba, nie odszedł od nas. Podobnie i my już jesteśmy razem z Nim w ojczyźnie niebieskiej, choć w naszym ciele nie spełniło się jeszcze to, co jest nam obiecane. Tajemnica Wniebowstąpienia nie każe jednak odrywać oczu od ziemi, lecz czynić ją sobie poddaną w ten sposób, aby budować „nową ziemię i nowego niebo". Tajemnica Wniebowstąpienia ukazuje sens pracy i ludzkich wysiłków, utwierdza chrześcijańską misję w świecie. Każdy człowiek powołany jest do tego, aby podporządkowując sobie ziemię, odnosił do Boga siebie i wszystkie rzeczy. Chodzi tu również o zwykłe, codzienne zajęcia, najdrobniejsze nawet prace, które rozwijają dzieło Stwórcy, zaradzają potrzebom swoich braci.

Źródło: niedziela.pl

Sanktuarium Wniebowstąpienia Jezusa

Znajduje się na szczycie Góry Oliwnej, obecnie zabudowanym muzułmańską dzielnicą al-Tur. Najstarsza rotunda powstała staraniem Pomenii w 376 roku; kilkadziesiąt lat później dobudowano oratorium i klasztor męski. Po zniszczeniach dokonanych przez Persów w 614 roku kilkadziesiąt lat później kaplicę odbudowano ponownie.

Obecna kaplica została zbudowana przez krzyżowców w 1102 roku. Została wzniesiona na planie ośmiokąta wpisanego w okrąg. Kopuła była u szczytu otwarta ku niebu. Wokół niej zamontowano mur na planie ośmioboku z elementami z IV wieku. Kaplica jest pozbawiona wszelkich ozdób i sprzętów. Widoczny w środku odbity w skale ślad prawej stopy, według legendy, jest odbiciem stopy Jezusa wstępującego do Ojca.

Po przegranej bitwie pod Hattim i odebraniu krzyżowcom Jerozolimy, sułtan Saladyn przekazał kaplicę w 1187 roku muzułmanom. Muzułmanie zamienili ją na meczet, a w 1200 roku przykryli ciężką kopułą. Ślad lewej stopy przenieśli na Wzgórze Świątynne do meczetu al-Aqsa.

Obecnie obiekt ten jest własnością lokalnej wspólnoty muzułmańskiej, która z okazji uroczystości udostępnia kaplicę i obejście jerozolimskim wspólnotom chrześcijańskim.

Św. Stanisław BM, Patron Polski

8 maja obchodzimy uroczystość św. Stanisława Biskupa i Męczennika, głównego patrona Polski. Stanisław ze Szczepanowa był biskupem krakowskim, który zginął na polecenie króla Bolesława Śmiałego, kiedy sprawował Mszę świętą w kościele na Skałce. Jego męczeństwo spowodowało obalenie króla i umocnienia niezależności Kościoła od władz państwowych, a także budowy niezależnego od władzy świeckiej autorytetu Kościoła.

Stanisław ze Szczepanowa (k. Bochni) urodził się ok. 1030 r. Odebrał staranne wykształcenie, najpierw w gnieźnieńskiej szkole katedralnej, a w później w Paryżu lub w Belgii w Liège. Zasłynął jako kaznodzieja i misjonarz, pracował także w kancelarii ówczesnego biskupa krakowskiego Lamberta, który wyznaczył go na swego następcę. Po śmierci Lamberta został ordynariuszem diecezji, a w 1072 r. za zgodą księcia Bolesława Śmiałego konsekrowany na biskupa krakowskiego.

Biskup Stanisław sprowadził do Polski legatów rzymskich, przyczynił się do odnowienia metropolii gnieźnieńskiej, po jej zniszczeniu na skutek najazdu czeskiego. Dzięki temu ustały pretensje metropolii magdeburskiej do zwierzchnictwa nad diecezjami polskimi. W 1076 r. w katedrze gnieźnieńskiej koronował Bolesława Śmiałego, co wzmacniło suwerenność młodego państwa. Biskup wspierał także powstawanie i umacnianie klasztorów benedyktyńskich.

Biskup Stanisław Szczepanowski rzucający klątwę na króla Bolesława Śmiałego, Juliusz Knoor, ok. 1840 r.

Konflikt między Bolesławem a bp. Stanisławem do dziś nie został do końca wyjaśniony. Zdaniem Galla Anonima chodziło o zdradę króla, natomiast Wincenty Kadłubek sugeruje bunt przeciwko królowi z przyczyn moralnych, w obronie prześladowanych przezeń okrutnie poddanych w tym rycerstwa. Chodziło zapewne o krytykę za strony biskupa niemoralnego życia monarchy oraz o obronę poddanych przed jego surowością i brutalnością rządów.

Biskup Stanisław najpierw upomniał króla i wezwał do zaprzestania okrutnych prześladowań, a gdy to nie poskutkowało, zagroził ekskomuniką. Rozsierdziło to Bolesława, obawiał się bowiem powtórzenia sytuacji z 1076 r. w Niemczech po obłożeniu ekskomuniką niemieckiego cesarza Henryka IV przez papieża Grzegorza VII, kiedy to poddani gremialnie wypowiedzieli mu posłuszeństwo.

Biskup został zabity na polecenie króla podczas Mszy św., którą celebrował 11 kwietnia (lub 8 maja) 1079 roku w kościele św. Michała na Skałce w Krakowie. Są podania, które mówią, że zabójstwa dokonał osobiście król. Ciało biskupa zostało następnie poćwiartowane.

Kult św. Stanisława rozpoczął się z chwilą przeniesienia jego zwłok na Wawel, w 10 lat po śmierci. 8 września 1253 r. papież Innocenty IV dokonał uroczystej kanonizacji bp. Stanisława w bazylice św. Franciszka w Asyżu. W 1595 r. papież Klemens VIII rozszerzył liturgiczną uroczystość św. Stanisława na cały Kościół.

Kult św. Stanisława odegrał dużą rolę w zjednoczeniu rozbitego na dzielnice państwa polskiego. Znaczenie męczeństwa św. Stanisława było olbrzymie i zmieniło sytuację Kościoła w państwie Piastów. Jak twierdził Jerzy Kłoczowski, książęta piastowscy poczynając od Mieszka I aż do XII w. sprawowali rządy w sposób nadzwyczaj okrutny, nie licząc się ze swymi poddanymi. Dopiero bunt bp. Stanisława i wspierających go możnowładców zakwestionował ten sposób sprawowania władzy. Od tego momentu można także mówić o kształtowaniu się na ziemiach polskich niezależnego od władzy świeckiej autorytetu Kościoła. A rozwijający się kult św. Stanisława w kolejnych wiekach umacniał ją, co okazało się zbawienne dla pielęgnowania tożsamości narodowej w czasach opresji oraz totalitaryzmów.

Większość polskich diecezji czci św. Stanisława jako głównego patrona. Papież Jan XXIII w 1963 r. ustanowił św. Stanisława – wraz ze św. Wojciechem i Najświętszą Maryją Panną Królową Polski – pierwszorzędnym patronem Polski.

Relikwie św. Stanisława spoczywają w katedrze na Wawelu. W ikonografii chrześcijańskiej św. Stanisław jest przedstawiany w stroju pontyfikalnym z pastorałem. Jego atrybutami są miecz i palma męczeńska. Bywa ukazywany z orłem – godłem Polski.

Źródło: ekai.pl

KALENDARZ LITURGICZNY

4 Niedziela Wielkiej Nocy – 30 IV

Czytanie I (Dz 2, 14a.36–41)

W swym przemówieniu Piotr zwraca się nie tylko do Żydów z Jerozolimy, ale do całego domu Izraela, który jest rozproszony po całym świecie. Im wszystkim mówi, że nie rozpoznali Tego, którego „uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem". Im wszystkim też przypomina o obietnicy dla nich i dla ich dzieci, która nie straciła aktualności. Odrzucenie Jezusa nie stało się zerwaniem przymierza, ponieważ Bóg jest wierny swym obietnicom. Bóg przebacza swemu ludowi, ale jego członkowie muszą podjąć decyzję, która pozwoli im zachować status wspólnoty wyłączonej dla Boga, konsekrowanej jako Jego własność. „Przewrotne pokolenie" to ci, którzy „zgrzeszyli przeciw Niemu, tak zbrukani, że nie są już Jego dziećmi, lecz pokoleniem przewrotnym i zepsutym" (Pwt 32, 5). Piotr przypomina swym rodakom i współwyznawcom, że wspólnota wiary nie może przestać się nawracać, jeśli nie chce stracić swej prawdziwej tożsamości.

Czytanie II (1 P 2, 20b–25)

W chwili cierpienia, odrzucenia, doświadczenia krzywdy i niesprawiedliwości nie szukamy dobrego przykładu, jak znieść tę sytuację, ale raczej i w pierwszym rzędzie – środków zaradczych, które by nas uwolniły od nieznośnego brzemienia. Proponowany nam model Chrystusa jest ukazany jako cierpiący sługa Jahwe (1P 2, 22 = Iz 53, 9). Jego rezygnacja z przemocy nawet w zakresie obrony własnej to nie tylko wybór strategii (jak *non-violence* u Gandhiego), ale warunek wykonania przez Niego planu zbawienia, który przygotował Bóg. Wybieramy pomiędzy sytuacją błądzących owiec (1P 2, 25 = Iz 53, 6) a sytuacją Tego, który uzdrowi je przez swe rany (1P 2, 24 = Iz 53, 4). W ten sposób owce mogą się upodobnić do Pasterza.

Ewangelia (J 10, 1–10)

Nie można być jednocześnie pasterzem i elementem zagrody, np. jej bramą. Jeśli przyjmiemy zaproponowany przez Jezusa model, to znaczy, że jest On dla swych owiec wszystkim, ochrania je na każdy sposób. Ale niczego nie czyni wbrew nim, czeka, aż rozpoznają Jego głos, pójdą za nim z własnej woli, zobaczą czyhające niebezpieczeństwa. Mocno osadzony w tradycji biblijnej obraz Boga jako pasterza (por. Ez 34, 11–16; por. Jr 23, 3–4) oraz nowatorski – przedstawiający Go jako bramę są metaforami tej troski, jaką Jezus okazuje wobec swych uczniów. Jednym z przejawów tej troski jest lekcja, jak rozpoznawać rabusia i złodzieja. By owce mogły wybrać pasterza, muszą wiedzieć, kto nim jest. Jezus ich nie straszy, by w ten sposób przywiązać je do siebie, ale uświadamia je, by umiały poznać swe zbawienie i swego Zbawiciela. Kocha swe owce i pragnie, aby one przychodziły do Niego z miłości, a nie ze strachu.

Waldemar Linke CP

5 Niedziela Wielkiej Nocy – 7 V

Czytanie I (Dz 6, 1–7)

Wspólnota uczniów dojrzewa w swojej posłudze wobec braci. Apostołowie rozeznają, że w ich codziennej posłudze nie mogą zaniedbywać przepowiadania Słowo Boga. Ale także ważną troską staje się chleb powszedni dla tych, którzy Słowa słuchają. Ich postawa przywołuje Jezusa, który karmiąc Słowem nie zapominał o codziennych potrzebach owiec Mu powierzonych. Wspólnota uczy się rozpoznawać potrzeby ludzi, które otwierają ją na charyzmaty.

Czytanie II (1P 2, 4–9)

Piotr poucza swoich braci o tym kim są i odkrywa wobec nich niezwykłą perspektywę życia: ogłaszać chwalebne dzieła potęgi Tego, który z ciemności wezwał mnie do prawdziwego światła. To staje się moim udziałem wówczas, gdy opieram się o prawdziwą skałę i buduję swoje życie na jedynym i prawdziwym kamieniu węgielnym, którym jest Zmartwychwstały Chrystus, który przeszedł ze śmierci do życia i teraz umacnia swoich braci.

Ewangelia (J 14, 1–12)

Powracamy do Wieczernika, aby usłyszeć od Jezusa zaproszenie do usunięcia wszelkiego lęku, który zabiera nam odwagę wchodzenia na drogą Jezusa. To On jest Droga, Prawdą i Życiem. On staje się alternatywą dla lęku, który nas paraliżuje i odbiera życie w pełnej wolności. Jezus prowadzi nas do Ojca, to znaczy daje nam perspektywę nowego stworzenia wyzwolonego z lęku i niewiary. Bliskość Ojca rodzi nas na nowo do życia całkowicie i bezwarunkowo oddanego Jemu. Bóg sam wystarczy. Nie muszę się lękać, bo On jest zawsze ze mną.

ks. Krzysztof Siwek

6 Niedziela Wielkiej Nocy – 14 V

Czytanie I (Dz 8, 5–8.14–17)

Słuchali z uwagą. Dlaczego? Widzieli cudowne wydarzenia, na które być może czekali wiele lat, jak ci opętani i sparaliżowani. Filip przyniósł im uzdrawiające słowo, które sprawiło, że mieszkańcy Samarii zamknęli z podziwu usta, a otworzyli swoje uszy, a następnie serca. To sprawiło, że fizyczne oczyszczenie i uzdrowienie stało się zapowiedzią prawdziwej duchowej przemiany – napełnienie Duchem Świętym, owym „Dawcą darów drogich". Pan i Ożywiciel sprawił, że ci uzdrowieni zaczęli naprawdę żyć jako dzieci Boże. A jak my słuchamy Słowa?

Czytanie II (1P 3, 15–18)

Coraz częściej słyszmy o prześladowaniach naszych sióstr i braci w Chrystusie. Choć dzieje się to w dalekich od nas stronach, to już sama myśl jest przerażająca, a co dopiero serwisy informacyjne. Prześladowania stały się od początku wyrazem gotowości do obrony wobec każdego, kto domaga się od nas świadczenia o naszej wierze, nadziei i miłości. Z ludzkiego punktu widzenia jest to przerażające i nie do zniesienia. Pamiętajmy jednak, że Jezus, który przeszedł przecież drogą cierpienia, udziela nam Ducha, abyśmy byli Mu wierni i z Nim żyli.

Ewangelia (J 14, 15–21)

Ten, kto prawdziwie kocha, pragnie być jak najbliżej ukochanej osoby. Każde oddalenie staje się nie do zniesienia. Przejawem najdoskonalszej miłości są słowa: „Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was". Chrystus, który umiłował nas do końca, mówi: „Przyjdę do was". Przyszedł i pozostał w swoim Słowie i Chlebie. Ta ożywiająca obecność dokonuje się przez Ducha, który daje nam poznać prawdę o Bogu i o nas. On więc pomaga nam poznać, czy my naprawdę trwamy w Chrystusie, czyli czy miłujemy Go i jak zachowujemy Jego przykazania.

ks. Mariusz Szmajdziński

Wniebowstąpienie Pańskie – 21 V

Czytanie I (Dz 1, 1–11)

Łukasz rozpoczyna drugą część swojego dzieła (Dz) od przypomnienia wydarzeń paschalnych. To są właśnie te wydarzenia: śmierci i zmartwychwstania Jezusa, którymi będzie żył pierwotny Kościół. To wydarzenia, którymi dziś żyje Kościół. A jednak, „czemu stoicie i wpatrujecie się w niebo?". Odejście Jezusa do Ojca pogłębia i wyjaśnia sens Jego Paschy na ziemi. Kościół staje się wspólnotą pielgrzymującą do Ojca poprzez dzieło ewangelizacji. Jesteśmy zaproszeni do takiego działania, które nam i innym otworzy drogę do Ojca.

Czytanie II (Ef 1, 17–23)

Paweł prosi Boga dla nas wszystkich o mądrość serca, o wrażliwość na pełne objawienie się Jezusa. Ta wrażliwość ma nas zawsze wprowadzać w głąb relacji z Jezusem, gdzie mając otwarte oczy rozpoznajemy całe bogactwo działania Ojca przez Niego w Nim i dla Niego. Zewnętrznym znakiem tego działania jest Kościół. Stając się jego członkami, uczestniczymy w pełni działania Ojca.

Ewangelia (Mt 28, 16–20)

Jezus odchodzący do Ojca pozostawił nam swoją ostatnią wolę. Pierwszym jej elementem jest „czynić uczniem". Czym się to różni od „nauczania"? To ostanie nie implikuje głębokiej relacji mistrza i ucznia, podczas

gdy „czynienie uczniem" oznacza przekazywanie całego swojego życia, które jest prawdziwą paschą, czyli uczestniczeniem w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa – Mistrza. Konsekwencją „czynienia uczniem" jest wprowadzenie go do Kościoła – wspólnoty uczniów gotowych innych czynić uczniami i braćmi.

ks. Krzysztof Siwek

Zesłanie Ducha Świętego – 28 V

Czytanie I (Dz 2, 1–11)

Jeżeli zaczniemy zaznaczać na mapie krainy, które wymienia Łukasz, to zauważymy bardzo ciekawe itinerarium, przebiegające ze wschodu na zachód. Ludzie zamieszkujący tereny od Iranu aż po Algierię – a więc reprezentujący różne kultury, a przede wszystkim języki – bez problemu rozumieli pierwszą homilię Kościoła. Jaka jest tajemnica tej sprawności językowej? Apostołowie, zgodnie z obietnicą Jezusa, otrzymali Ducha. On ożywił ich serca miłością, a ta jest językiem Boga, który w ten właśnie sposób przemawia do każdego z nas. Miłość sprawiła wzajemne zrozumienie i jednocześnie budujący zachwyt. Brakło jej podczas budowy wieży Babel (nota bene budowali ją mieszkańcy Mezopotamii), co przyniosło narastające podziały. Teraz miłość jest rozlana w naszych sercach przez Ducha Bożego – „Światłość ze Wschodu".

Czytanie II (1Kor 12, 3b–7.12–13)

Łukasz w pierwszym czytaniu ukazał początki jednoczenia się rozproszonej i różnorodnej ludzkości w jeden lud Boży. Paweł Apostoł rozwija tę myśl, mówiąc o różnych darach i posługach w Kościele sprawowanych zgodnie ku chwale Bożej. W jednym i drugim przypadku sprawcą owej jednoczącej zgodności jest Duch Święty. On jest źródłem jedności. Przykład ludzkiego ciała jest tu bardzo wymowny. Pozbawione jakiejkolwiek części staje się ułomne, a odcięta kończyna jest bezużyteczna. Dla prawidłowego funkcjonowania ciała, którym jest Kościół potrzeba ożywiających i jednoczących darów Ducha Świętego. Apostoł przypomina, że „wszyscy zostaliśmy napojeni jednym Duchem". Postępujmy według Ducha!

Ewangelia (J 20, 19–23)

Wyciągnięta dłoń Jezusa w stronę Apostołów w geście, który Jan nazywa tchnięciem, przypomina dzieło stwórcze Boga. On tchnął tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą (Rdz 2, 7). Teraz Jezus odnawia to dzieło, udzielając nowego Tchnienia – Ducha Świętego. Owoc tego Daru jest nieporównywalnie większy od tego, co człowiek otrzymał na początku. Tchnienie w rajskim ogrodzie wyprowadziło go z niebytu do istnienia. Jezusowy dar z Wieczernika wyprowadza ludzkość ze śmierci duchowej (wiecznego potępienia) do życia dziecka Bożego. Dokonuje się to przez odpuszczenie grzechów. Duch Święty oczyszcza nieustannie ożywczym tchnieniem to, co grzeszne, i rozpala nasze serca ogniem swej miłości.

ks. Mariusz Szmajdziński

Z ŻYCIA PARAFII

22.02. – *Środa Popielcowa*

W Środę Popielcową 23 lutego od obrzędu posypania głów popiołem rozpoczęliśmy święty czas Wielkiego Postu, czas łaski i nawrócenia. Mszy Świętej w katedrze włocławskiej przewodniczył biskup Krzysztof Wętkowski.

25.02. – *Modlitwa za Ukrainę*

W odpowiedzi na apel Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski podczas nabożeństwa Drogi krzyżowej modliliśmy się w intencji umęczonego narodu ukraińskiego oraz o ustanie wojny i trwały pokój w Ukrainie.

04.03. – Konkurs diecezjalny

W bocznej nawie katedry zorganizowana została wystawa prac dzieci z włocławskich szkół: Szkoły Podstawowej nr 3 im. Mikołaja Kopernika , Zespołu Szkół Akademickich oraz Zespołu Szkół Katolickich im. ks. Jana Długosza wykonanych w ramach konkursu przeprowadzonego przez Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej Włocławskiej. Konkurs to jedna z inicjatyw podjętych w związku z rozpoczynającą się w naszej diecezji peregrynacją kopii ikony jasnogórskiej i Jubileuszu 900-lecia Diecezji Włocławskiej.

09–12.03. – Rekolekcje wielkopostne

W dniach od 9 do 12 marca przeżywaliśmy w naszej wspólnocie parafialnej rekolekcje wielkopostne. Poprowadził je dla nas ks. Przemysław Kłosowski, pochodzący z Sieradza, który przed kilkoma laty odbywał w naszej parafii swoje praktyki diakońskie.

31.03. – Droga krzyżowa ulicami miasta

W piątek, 31 marca, odbyło się nabożeństwo Drogi krzyżowej ulicami miasta Włocławka. Uczestnicy wyruszyli z klasztoru ojców franciszkanów do katedry. Nabożeństwu przewodniczył proboszcz parafii katedralnej, ks. prałat Michał Krygier, a rozważania poszczególnych stacji poprowadzili wikariusze katedralni: ks. Kamil Chabasiński i ks. Piotr Wolny.

02.04. – Niedziela Palmowa

W niedzielę 2 kwietnia przeżywaliśmy Niedzielę Męki Pańskiej czyli Niedzielę Palmową. Uroczystej Mszy Świętej połączonej z procesją z palmami przewodniczył ksiądz biskup Krzysztof Wętkowski.

16.04. – Niedziela Miłosierdzia Bożego

W drugą Niedzielę Wielkanocną obchodziliśmy w Kościele Święto Miłosierdzia Bożego, rozważając niezgłębiony dar Boga dla człowieka. O godzinie 15.00 modliliśmy się Koronką do Bożego Miłosierdzia w intencji Kościoła i świata.

06–09.04. – Triduum Paschalne i Wielkanoc

W dniach od 6 do 9 kwietnia przeżywaliśmy święty czas Triduum Paschalnego oraz Świąt Wielkanocnych. Przeżywaliśmy w tych dniach wraz z całym Kościołem powszechnym najważniejsze tajemnice naszej wiary: mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

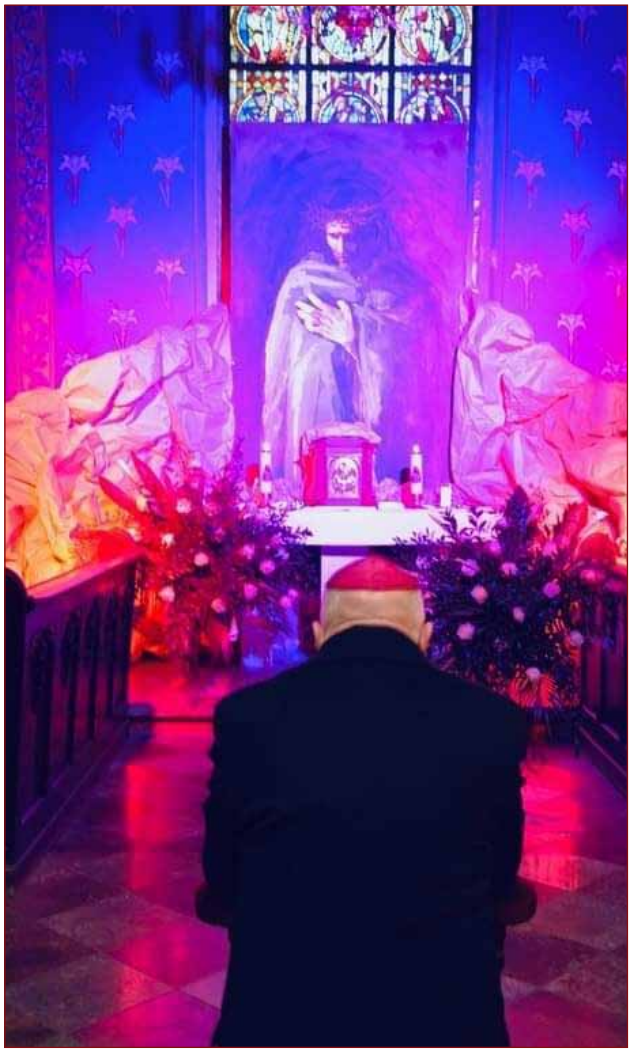

KALENDARIUM

NAJBLIŻSZYCH UROCZYSTOŚCI I WYDARZEŃ PARAFIALNYCH

MAJ

08. – Uroczystość św. Stanisława Biskupa i Męczennika, Głównego Patrona Polski
13. – Pierwsza Komunia Święta, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej
14. – 6. Niedziela Wielkanocna
15. – Kwartalne dni modlitw o urodzaje i owoce pracy
16. – Święto św. Andrzeja Boboli, Patrona Polski; kwartalne dni modlitw o urodzaje i owoce pracy
17. – Kwartalne dni modlitw o urodzaje i owoce pracy
20. – Pierwsza Komunia Święta
21. – Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego
24. – Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Wspomożycielki Wiernych
26. – Wspomnienie św. Filipa Nereusza; Dzień Matki
28. – Uroczystość Zesłania Ducha Świętego; święcenia diakonatu
29. – Święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła
31. – Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny

Papieska intencja modlitwy na maj 2023

Za ruchy i grupy kościelne

Módlmy się, aby ruchy i grupy kościelne każdego dnia na nowo odkrywały swoją misję ewangelizacyjną, oddając swoje charyzmaty na służbę w potrzebach świata.

Ochrzczeni:

- Igor Wiankowski
- Aurelia Pawłowska
- Laura Stankiewicz
- Kazimierz Grzelakowski
- Fabian Wesołowski
- Agata Godlewska
- Julia Michalak
- Lew Churyukowskiy
- Tadeusz Sarnowski
- Wiktoria Doroszuk
- Leon Malinowski
- Marcelina Ulanowicz
- Amadeusz Gryczewski
- Anastazja de Rosset
- Nel Bromont
- Dorota Łysiak
- Szymon Celmer
- Alicja Dziwisz
- Joanna Sulikowska
- Zofia Stankiewicz
- Borys Woźniak

Serdecznie gratulujemy Rodzicom naszych nowych Parafian! Niech sakrament chrztu stanie się dla nich początkiem przyjaźni z Panem Bogiem!

Zmarli:

† Teresa Drzewudzka
† Anna Miżyńska
† Edward Pękała
† Janina Lassota
† Piotr Wasztyl
† Dariusz Ćwikliński
† Maria Szarabajko
† Stanisław Błaszczyk
† Andrzej Ostrouch
† s. Łucja (Helena) Cieślicka
† Paweł Podufalski
† Sabina Szachulska
† Krzysztof Kwiatkowski
† Katarzyna Sarnowska
† Ryszard Dąbrowski
† Danuta Wiśniewska

Najbliższym składamy wyrazy głębokiego współczucia, a Osoby Zmarłe polecamy Bożemu Miłosierdziu: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...

Maryja jest jak Kryjówka, w której zgromadzili się bez żadnego wyjątku wszyscy chorzy, biedni, porzuceni. Bóg dla nich otworzył to Schronisko.
św. Bazyli Wielki

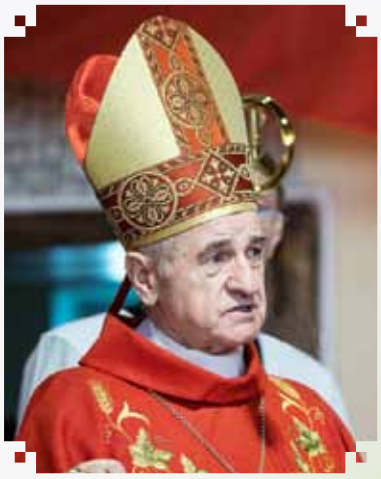

W dniu 8 maja swoje imieniny obchodzi ksiądz biskup senior Stanisław Gębicki. Czcigodnemu solenizantowi życzymy zdrowia, sił, obfitości darów Bożych w pełnieniu apostolskiej posługi oraz opieki Matki Bożej i św. Stanisława

Duszpasterze i parafianie parafii katedralnej

Serdecznie zapraszamy do udziału

w pierwszym w tym roku nabożeństwie fatimskim

13 maja (sobota)
godz. 18.00

Ksiądz prałat Michał Krygier, proboszcz parafii katedralnej i kustosz włocławskiej katedry, został ustanowiony diecezjalnym duszpasterzem parlamentarzystów, samorządowców i pracowników administracji samorządowej przez biskupa włocławskiego Krzysztofa Wętkowskiego.

XXXII Katedralne Koncerty Organowe

Włocławek 2023

Bazylika Katedralna we Włocławku

Koncerty odbywają się w kolejne poniedziałki
o godz. 19.oo

8 maja – Stanisław Maryjewski (Lublin)
15 maja – Mariusz Ryś (Tarnobrzeg)
22 maja – Przemysław Kapituła (Warszawa)
29 maja – Andrzej Chorosiński (Warszawa)
5 czerwca – Rafał Zimowski (Kraków)
12 czerwca – Małgorzata Klorek (Szczecin)

Koordynacja koncertów - Adam Klarecki

Zadanie zrealizowano dzięki wsparciu finansowemu Gminy Miasto Włocławek

WŁOCŁAWEK

Wstęp wolny

Zapraszamy

Sponsor cyklu Koncertów

Anwil GRUPA ORLEN

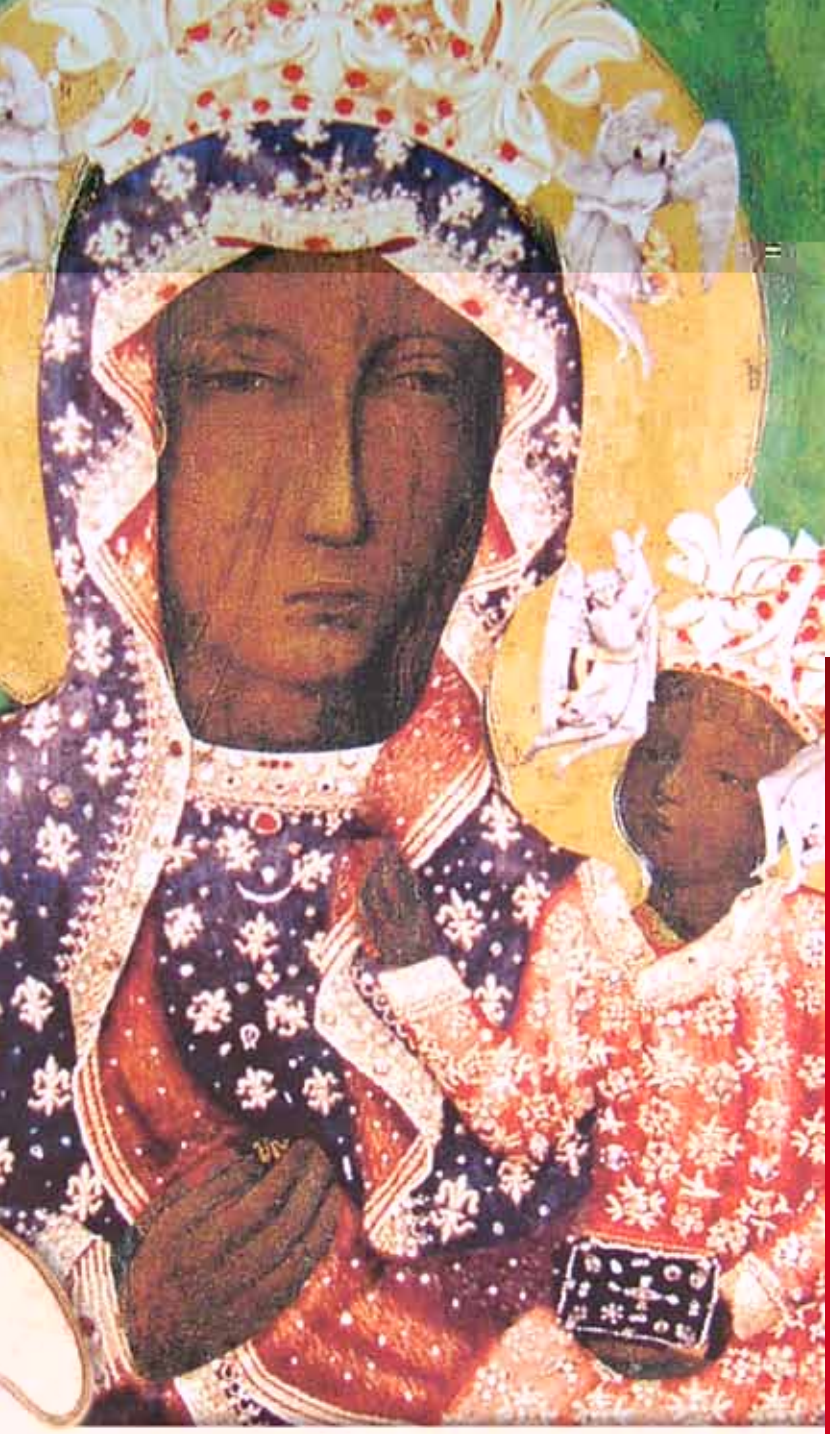

NABOŻEŃSTWA MAJOWE W BAZYLICE KATEDRALNEJ CODZIENNIE GODZ. 17.30 ZAPRASZAMY!

EX Cathedra

Wydawca: Parafia katedralna we Włocławku
Redaktor odpowiedzialny: ks. Kamil Chabasiński
Współpraca: ks. Michał Krygier
Łamanie: Grzegorz Sztandera
Redakcja i korekta: Urszula Haśkiewicz
Adres redakcji: Parafia Wniebowzięcia NMP – katedralna
87–800 Włocławek, pl. Kopernika 7, tel.: 54 231 22 32
e-mail: katedra.wloclawek@op.pl
http://www.katedrawloclawek.pl/

Numer Konta Parafii Katedralnej:
CA 62 1940 1076 3109 2371 0000 0000

Druk: Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników
87-800 Włocławek, ul. Modra 23, tel.: 54 235 52 61, fax: 54 235 59 65

Do użytku wewnętrznego

ŻYCIE SAKRAMENTALNE

SAKRAMENT CHRZTU ŚW.

udzielany uroczyście w pierwszą i trzecią niedzielę miesiąca na Mszy św. o godz. 12.00. W innym terminie po uzgodnieniu w kancelarii

SAKRAMENT POKUTY

codziennie wieczorem przed Mszą św.

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

zgłoszenie w kancelarii parafii trzy miesiące przed planowanym terminem. Konferencje przedmałżeńskie odbywają się w Katolickim Centrum Służby Rodzinie, tel. 518 014 526

W ramach codziennej adoracji Najświętszego Sakramentu zapraszamy na nabożeństwa o godzinie 17.30:

- Poniedziałek: nabożeństwo do św. Józefa
- Wtorek: nabożeństwo do bł. bp. Michała Kozala, patrona Włocławka
- Środa: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
- Czwartek: Modlitwa o powołania kapłańskie za wstawiennictwem św. Jana Pawła II
- Piątek: Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia

Msze św. w niedziele i święta: godz. **7.00, 8.30, 10.00, 12.00** (z udziałem dzieci i młodzieży), **18.00**

Msze św. w dni powszednie: godz. **18.00**

Msze św. w soboty: pierwsza sobota miesiąca godz. 9.00; pozostałe 8.00

Pozostałe informacje:

- Kancelaria parafialna czynna od poniedziałku do piątku, godz. 16.00–17.00 (w niedziele, święta i uroczystości kancelaria nieczynna)
- Możliwość skorzystania z sakramentu pokut y i pojednania codziennie przed Mszą świętą wieczorną, a w pierwszy piątek miesiąca od godz. 17.30; stały konfesjonał w katedrze poniedziałek – piątek w godz. 12.00–13.00 i 15.00–16.00; Penitencjarz (stały spowiednik w katedrze) ks. Jacek Szymański: pierwszy i ostatni czwartek miesiąca 16.00–17.00
- W pierwszą sobotę miesiąca o godzinie 9.00 Msza św. w intencji członków Koła Żywego Różańca oraz nabożeństwo różańcowe
- W każdy czwartek o godz. 18.00 spotkanie Kręgu Biblijnego
- W każdą sobotę o godzinie 10.00 zbiórka ministrantów